

Wielkie manewry na Morzu Południowochińskim

30 marca 2018

Na Morzu Południowochińskim doszło do kolejnej prowokacji. Pod koniec zeszłego tygodnia, amerykański niszczyciel USS Mustin demonstracyjnie zbliżył się do spornych wysp. Reakcja Chin była natychmiastowa i stanowcza – rozpoczęto wielkie manewry wojskowe, których celem jest ochrona interesów w tej części świata.

Chiny natychmiast zorganizowały ćwiczenia sił powietrznych na Zachodnim Pacyfiku i rozpoczęto patrole na Morzu Południowochińskim. Co więcej, niedaleko spornych wysp aktualnie odbywają się manewry morskie na niespotykaną dotąd skalę.

Wykonane przez amerykańską firmę Planet Labs zdjęcia satelitarne ujawniły, że w manewrach na morzu bierze udział przynajmniej 40 okrętów wojennych. Wśród nich są korwety, niszczyciele i okręty podwodne, a na ich czele stoi lotniskowiec Liaoning. Zachodni eksperci mówią jednogłośnie, że jest to niespotykany dotąd pokaz siły ze strony Chin.

Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza nazwała te manewry przygotowaniem do wojny. Na łamach dziennika rządowego „Global Times” pojawiła się wypowiedź eksperta ds. wojskowości, Songa Zhongpinga, który stwierdził, że Morza Południowochińskie oraz Wschodniochińskie będą głównymi polami przyszłych bitew i Chiny powinny się do nich przygotować. Ogłoszono również, że od teraz manewry morskie będą organizowane każdego miesiąca.

W tle wydarzeń na Morzu Południowochińskim obserwujemy również konflikt między Chinami a Stanami Zjednoczonymi, który może doprowadzić do wojny handlowej. Amerykanie postrzegają Chiny jako zagrożenie dla swojej dominacji nad światem, dlatego w

kolejnych miesiącach i latach napięcie będzie cały czas rosnać.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: ZeroHedge.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl